

Biali nigdy nie wyleczą się z rasizmu

7 kwietnia 2014

W ostatnich dniach marca odbyła się piętnasta już coroczna konferencja poświęcona zagadnieniu uprzywilejowania białych („white privilege”) w amerykańskim szkolnictwie. Konferencja „National White Privilege Conference” miała miejsce w Madison, Wisconsin i była w całości sfinansowana z budżetu.

Konferencji przewodziła między innymi Kim Radersma, która dawniej była nauczycielką angielskiego w Kalifornii i Colorado. Słuchacze jej wykładu, którego temat brzmiał „Stories from the Front Lines of Education: Confessions of a White, English High School Teacher” zostali uraczeni między innymi takimi stwierdzeniami, jak „bycie białym jest jak alkoholizm”, czy, w kontekście potrzeby upolitycznienia edukacji, „jeśli nie masz zamiaru pracować dla sprawiedliwości, to wypierdalaj ze szkolnictwa”. „Nauczanie to akt polityczny i nie możecie być neutralni” – dodała Radersma. „Albo jesteś pionkiem zaprzęgniętym w system opresji, albo z nim walczysz. Jeśli myślisz, że jesteś neutralny, jesteś pionkiem”.

W poprzednich latach na konferencji pojawiały się również inne karkołomne tezy, wypowiedane przez zawodowych „antyrasistów”: między innymi stwierdzenie, jakoby biali byli tak przesiąknięci rasizmem, że nie zdają sobie nawet sprawy ze swoich rasistowskich uczynków.

Czarni powinni być nauczani przez czarnych – to jedna z kolejnych tez, jakie pojawiły się na konferencji. Radersma uważa też, że „feminizmu należy uczyć się od kobiet”. Na konferencji skrytykowano również pomoc finansową na rzecz tzw. „mniejszości”, jako element poniżający i pogłębiający rasistowskie podejście oraz pogłębiający w białych „poczucie

bycia zbawcą”.

Obecnie, na Brock University w Ontario, Radersma pisze doktorat z zakresu „Critical whiteness studies”, co w wolnym tłumaczeniu można przełożyć na „Krytyczne studia nad byciem białym” – jest to prąd ściśle ukierunkowany na analizę i udowodnienie rasowej dominacji białych, na przestrzeni lat, poprzez dyskurs, narzędzia władzy symbolicznej, etc.

Swoją pracę i wkład w działania antyrasistowskie porównała do bycia alkoholikiem: „bycie białym, który działa antyrasistowsko, jest jak bycie alkoholikiem (...) nigdy nie wyleczę się ze swojego alkoholizmu, używając metafory. Muszę codziennie wstawać i przyznawać, że jestem tak przesiąknięta rasistowskimi myślami, opiniami i czynami, że codziennie muszę wybierać pracę antyrasistowską i myśleć antyrasistowsko”.

Na podstawie: breitbart.com, dailycaller.com

Źródło: [Autonom](#)